

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HANISZ.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7-
Z dostawą do domu kor. 8-50
Na prowincyi mies. . kor. 9-
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadrukowane za wiersz nonp. 2 K.
Drobne ogłoszenia 10 h. za wiersz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykstuska I. 21.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

ZDOBYCIE STANISŁAWOWA

Wzięcie do niewoli 460 oficerów w tem 2 generałów.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 23 maja.

Front galicyjski: W kierunku na wschód i północny wschód od Stryja wojska nasze posuwają się naprzód. Wszędzie gdzie tylko straż tylnie nieprzyjaciół stawiały opór zostały po krótkich walkach pokonane. Wojska nasze w tym kierunku osiągnęły linię Bereźnica, Żdaczów, Brzozdowce, Suchodół, a przyczem sforsowano przejście przez Dniestr i Stryj. Na południowy wschód od Kamionki Strumiłowej

osiągnięto Grabie, Toporów i Trójce.

Front wołyński: Na całym froncie bez zmiany. Podczas ostatnich walki wzięto do niewoli 460 oficerów, w tem dwu generałów i wielu oficerów sztabowych.

Front litewsko-białoruski: Poza naszymi wypadami na posterunki bolszewickie podczas których wzięto jeńców i kulomioty, na froncie bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu gen.:
Haller, pułkownik.

KRAKÓW. 23 maja. (Tel. wł.) „Kurier krakowski” donosi ze Lwowa: Wedle potwierdzonych wiadomości, wojska polskie w pośpiesznych marszach posunęły się naprzód i odzyskały Stanisławów.

Ustępujący Rusini oddali władzę w ręce polskie, ludność polska i ruska witała owacyjnie wkraczające wojska polskie.

Niemcy gotują się do wojny z Polską.

POZNAN. Jak komunikat z 23 bm. podaje, na całym obszarze poza frontem niemieckim odbywają się bardzo znaczne ruchy i transporty wojsk niemieckich, które nieprzyjaciół przesuwają ku granicy poznańskiego. Uchodzący z okolic polskich, zajętych przez Niemców, opowiadają o szykanach

i gwałtach. Nowe koncentrowanie wojsk, sprowadzanych z zachodnich okolic Niemiec, gromadzenie artylerji i materiału wojennego przed naszym frontem, wszystko to wskazuje na zaczepne zamiary nieprzyjaciół. Podpisany szef sztabu generalnego Wroczyński, gen. podpor.

Z SEJMU

Mowa Paderewskiego.

WARSZAWA. 23 maja. (Pat). (Dalszy ciąg).

Od 2 tygodni blisko toczą się narady dotyczące byłej monarchii austro-węgierskiej, sprawy polskie zajmują więc, rzecz prosta pierwszorzędne miejsce. Jedną z tych spraw naszych,

sprawa Śląska cieszyńskiego

zajmowano się już przedtem nader gorliwie. Na szczęście w sprawie tej zaszedł teraz zwrot pomysłu. Rozstrzygnięcie naszego sporu z Czechami nie nastąpiło pośpiesznie, odrazu, jak tego zachodziła obawa. Czas zabliźnił pewne rany, złagodził nie ogólne rozdrażnienie, atoli podniecenie umysłów i oto dziś nie zrzekając się zupełnie naszych słuszných praw patrzymy spokojniej na tę rzecz. I Czesi również patrzą na nią trzeźwo.

Jawia się coraz częściej głosy sprawiedliwości wśród nich głosy rozważli.

Konferencja pokojowa życzy sobie abyśmy nasz spór z Czechami załatwili polubownie i pomiędzy sobą. W imieniu delegacji amerykańskiej p. Lansing wyraził mi formalne w tym względzie żądanie. Przeprowadziłem cały szereg konferencji z p. Beneszem, czeskim ministrem spraw zagranicznych, naradzałem się kilkakrotnie z poważnymi i najpoważniejszymi przedstawicielami Śląska i nie bez radości oświadczyć mogę, że zdaniem mojem

sprawa jest na dobrej drodze.

Jeżeli mnie Wysoki Sejm zaufaniem swoim zaszczyścić raczy to jutro albo pojutrze zobaczę

się z prezydentem Masarykiem w Pradze dla omówienia z nim wstępnych warunków ugodowych. Nastawać będzie na to, aby te ostateczne konferencje czesko-polskie odbyły się na ziemi polskiej, na Śląsku przy współudziale z naszej strony delegatów rządu polskiego, przedstawicieli sztabu generalnego, Rady narodowej cieszyńskiej oraz specjalistów inżynierów i robotników. Wczoraj właśnie na zapytanie wystosowane do Masaryka otrzymałem następującą odpowiedź:

„Dziękuję Panu za pański uprzejmy telegram i będę istotnie szczęśliwym powitaniem Go w dniu, który Pan sam wyznaczy. Proszę tylko o danie mi natychmiast wiadomości o dniu przybycia. Przyjmuję plan konferencji i spodziewam się, że będziemy zdolni do położenia silnych podstaw do zgody. Z najserdeczniejszą sympatią dla Pana i dla pańskiego narodu. Masaryk”.

Przechodzę do innej sprawy:

Wierni duchowi narodu, wielkiej odwiecznej tradycji przodków, wojny zaborczej, wojny występnej nie prowadziliśmy nigdy. (Brawa). W obronie życia i mienia rodaków w imieniu sprawiedliwości i prawa wolności dla wszystkich poświęcimy nasze życie i mienie przy przeświadczeniu głębokiem i szczerem, że poniesione przez nas ofiary ciężkie okupią ład i porządek na całym kontynencie europejskim i uchronią go od zagłady grożącej cywilizacji świata. (Brawa). Broniąc na kresach dawnej Rzpltej, wszystkich bez różnicy krwi, wiary i mowy mieszkańców bronimy zarazem całego zachodu od najazdu wschodu.

Nie możemy zamykać oczu na niezmierne cnoty i obywatelskie

zasługi naszych niezrównanych żołnierzy. Za wyzwolenie Lidy, Świecan i Wilna od hord bolszewickich, za oswobodzenie Sambora, Drohobycza, Borysławia, Stryja, Żółkwi, Brodów, Zło-

czowa od zdemoralizowanego i bezlitosnego okrucieństwa wojska ukraińskiego, składam naszemu Wodzowi wyrazy czci i wdzięczności, bohaterkiej i ofiarnej naszej armii najgorętsze dzięki i największe uznanie (hucne brawa i oklaski, posłowie powstają z miejsc, owacya i oklaski w całej Izbie przez czas dłuższy).

Za granicą panuje uprzedzenie względem Polski. Zarzut imperyalizmu, podniesiony został przeciw nam, podnoszą właśnie tylko ci, którzy po polską ziemię, po jej bogactwa najsłabiej wyciągają swoje chciwe ręce. Wojny zaborczej nie prowadziliśmy nigdy i prowadzić nie mamy zamiaru. (Brawa) cudzego dobra nie pożądamy, niczyjej ziemi zdobywać nie chcemy (Brawa). Polska nie zaprzecza Litwie i Ukrainie prawa do niepodległości.

Polska nie sprzeciwia się bynajmniej tym szlachetnym dążeniom białoruskiego narodu ku samostanowiemu indywidualnemu rozwojowi, Polska gotowa jest do niesienia im serdecznej skutecznej pomocy (Brawa). W ślad za polskim żołnierzem, który własną krwią wyzwolił te ziemie od okrutnego, bolszewickiego ucisku, w ślad za Wojskiem Polskiem idą pociągi napełnione żywnością dla zgłodniałego ludu (Brawa). Dzielimy się po bratersku tem wszystkim, czego nam dostarcza szlachetna Ameryka. Nie przesadzając bynajmniej o ostatecznych granicach, które konferencja pokojowa określi, powinniśmy na tych północno-wschodnich kresach

zarządzić bezzwłocznie plebiscyt.

Szlachetna zasada prezydenta Wilsona o samookreśleniu narodów, o prawie każdego narodu do stanowienia o sobie samym, zasada ta, jak gdyby żywcem wyjęta z głębi duszy polskiej — trafia u nas na najsilniejszy, niż gdziekolwiek oddźwięk. Niechaj przyjdzie plebiscyt, niechaj

w duchu odezw Naczelnego Wodza

i zgodnie z prawem wypowie się wolno i śmiało cała ludność miejscowa. Wynik plebiscytu będzie wskazaniem woli tego ludu, zarazem zaś znacznym ułatwieniem tej olbrzymiej pracy, której się podjęła konferencja pokojowa w Paryżu.

Jak panom wiadomo, uznaliśmy autorytet, powagę konferencji pokojowej i oczekujemy na jej wyroki. Dotychczasowe wyroki były dla nas pomyślne. Uchwaliliśmy tu sojusz z ententą, tj. z Francją, Anglią i Włochami. Ameryką i Prezyden-

towni Stanów Zjednoczonych zawdzięczamy wiele. Bez potężnego poparcia prezydenta Wilsona, Polska niewątpliwie pozostałaby kwestią wewnętrzną Niemiec i Rosji a w najlepszym razie pozostałaby zamknięta w tych urządzeniach i granicach, jakie akt z 5 listopada wspaniałomyślnie jej wyznaczył. Ameryka dostarcza nam żywności, odzieży, obuwia, bielizny, materiałów wojennych i niewojennych na warunkach najdogodniejszych i na kredyt długotrwały.

Przed wyjazdem z Paryża otrzymałem od pana Hoovera list: Wyasygnowano już odpowiednie sumy na zakupno i przewóz żywności dla Polski aż do najbliższych żniw. (Brawa i oklaski). Wyasygnowano sumy dodatkowe znaczne, dzięki czemu jesteśmy w stanie zabrać się od razu i bezwzględnie do wysłania bawełny dla Polski, aby fabryki polskie zostały natychmiast uruchomione. Wczoraj dowiedziałem się, że syndykat banków w Ameryce ma udzielić Polsce bardzo znacznej pożyczki.

Otóż proszę panów, na konferencji pokojowej, zwłaszcza Anglia i Ameryka, uznając konieczność naszej przed bolszewizmem obrony, oświadczyły, że

nie życzą sobie dalszej wojny na żadnym froncie i wyrażono mi to życzenie kilkakrotnie bardzo stanowczo. Oświadczyłem, że zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, by temu żądaniu zadość uczynić i dotrzymałem słowa. Żądano rozejmu, zasadniczo zgodziłem się na to; żądano, aby wojska Hallera nie walczyły przeciw Ukraińcom i wycofania ich z frontu ukraińskiego; nalegano wreszcie, aby powstrzymać ofensywę. Atoli Ukraińcy, zażądawszy telegraficznie 11 maja zaniechania wszelkich kroków nieprzyjacielskich, 13 maja w południe napadli na nas podstępem koło Ustrzyk i miasto Sanok bombardowali aeroplanami. (Głosy: Hańba). Wobec tego napadu żadna siła nie mogła wstrzymać żywiołowego rozmachu naszych młodych żołnierzy. (Brawo). Jak huragan rzuciły się na wrogów, zdobywając Sambor, Brochów, Borysław, Strij, Żółkiew, Sokal, Brody, Złoczów, witane wszędzie z radością, witane przez ludność polską i ukraińską jako zbawcy. (Brawa i oklaski. Głosy: Cześć polskiej armii!). Dziś chłopcy nasi zbliżają się prawdopodobnie do Stanisławowa. (Głosy: Wzięty już!). Tem lepiej. Ale oto od Podwołoczysk i Husiatyna wkroczą na nieszczęsną galicyjską czerwono-ruską ziemię sowiecka armia. Wojska Hallera będą prawdopodobnie musiały walczyć na ukraińskim froncie, (potakiwanie), jednak nie przeciw Ukraińcom, ale przeciw bolszewikom, z którymi może już dziś walczyć. Dnia 14 maja zerwałem telegraficznie wszystkie rokowania rozejmowe. Tych nadzwyczajnych gwałtów i zbrodni, popełnianych przez t. zw. armię ukraińską niepodobna wyliczyć. To wojska bandyckie, które znęcały się w srogi sposób nad ludnością polską. Chcemy sprawiedliwości, ukarania za ich nieczyste czyny, ale nie odwetu. (Brawa). Chcemy zakończenia wojny i sprawiedliwości dla wszystkich. W tem pragnieniu upraszam Wysoki Sejm o uchwalenie autonomii dla Galicji wschodniej (oklaski). Proszę o upoważnienie do rozpoczęcia układów pokojowych z tym rządem ukraińskim, który będzie mieć jakąś siłę i będzie wzbudzał zaufanie. (Oklaski i brawa).

Na wniosek marszałka Izba przystąpiła do rozpraw nad sprawozdaniem premiera.

Zabrał głos p. Grabski i odczytał szereg znanych już rezolucyj, uchwalonych przez połączone komisje spraw zagranicznej i wojskowej. Podniósł, że są dwie rezolucje większości i mniejszości komisji, oświadczył, że w zasadniczej swej treści obie rezolucje są jednakowe, tylko rezolucja mniejszości oświadczyła się za formalnym uznaniem państwa ukraińskiego, co większość uważa za nieodpowiednie.

WARSZAWA. 23 maja. (Pat.). Po Grabskim przemawiał

tow. Daszyński,

który między innymi oświadczył:

Naród polski wysunął się na czoło narodów, walczących o wolność. Dziś nasze twierdzenia, że gotowi jesteśmy wyrzec się walki, nie są dyplomatycznym wybiegiem, odpowiadają one głębokiemu poczuciu, które razem z prezesem ministrów woła:

Dość walki. Polska, razem z całym światem pragnie pokoju.

(Głos na sali: Ale nie za każdą cenę). Możemy powiedzieć, że nie imperyalizm, nie gwałt, ale inna zasada, mianowicie zasada sojuszu obronnego przed wspólnym wrogiem stanowią siłę Polski.

Podziękowawszy premierowi za słowa uznania dla Naczelnika państwa, przemawiał Daszyński za uznaniem prawa samostanowienia narodów w polskiej polityce i za proklamowaniem praw Słowiańszczyzny do niepodległości i zaczął mówić o polskim imperyalizmie. (Na prawicy zerwała się burza protestów). Dalej wskazywał mówca, że między jego rezolucją a rezolucją posła Grabskiego jest tylko mała różnica. Mianowicie, że kiedy Sejm wyraźnie oświadczył się, iż Polska nie wcieli do swego państwa obszarów Litwy na mocy jednostronnej uchwały Sejmu, to co do Ukrainy rezolucja, przedstawiona przez p. Grabskiego, od tej zasady odstępkuje. Dalej wywodził mówca, że koniecznością naszej polityki jest zorganizowanie wszelkich ruchów separatystycznych przeciw Rosji.

P. Głabiński polemizował z p. Daszyńskim, — przedstawiając, że stronnictwo jego dążyło również do pokoju, ale nie za każdą cenę. Dopóki nie osiągniemy naszych praw, wojna toczyć się będzie dalej. Następnie odpiął mówca zarzut imperyalizmu, zaznaczając, że oskarżenie tego rodzaju odbija się szerokim echem za granicą. Wreszcie sprecyzował stanowisko swego klubu co do Cieszyna, Orawy i Spiżu, domagając się tych ziem dla Polski. Co się tyczy ziem b. W. Ks. Litewskiego, stronnictwo mówcy nie odbiera ludności, tam mieszkającej, nie wyłączając ludności prawa samostanowienia. Stronnictwo mówcy nie występowało przeciw zasadzie odezwę Naczelnika państwa (?), lecz nie zgadza się na sposób przeprowadzenia (!) tej zasady. (Wykręt godny malca, złapanego na gorącym uczynku) Red.).

Deklaracja ludowców.

WARSZAWA. 23 maja. (Pat.). Posiedzenie Sejmu dzisiaj wypełniła dyskusja nad ekspozycją Paderewskiego.

P. Rataj omawia nasze granice zachodnie i oświadcza, że kwestya Gdańska została dla nas niekorzystnie załatwiona. Co do Śląska, Cieszyna, Spiżu i Orawy, to należy mieć nadzieję, że nasze prawa zwyciężą nad pisemnymi zobowiązaniami Rosji i ustnymi zobowiązaniami Anglii wobec Czechów. Mówca omawia następnie kwestyę naszych granic wschodnich, które należy traktować równolegle z odradzającą się Rosją. **Zdobycie Wilna należy zapisać wyłącznie na dobro Naczelnego Wodza**, bo w tym wypadku nie miał żadnego poparcia.

O zagadnieniach co do Ukrainy trudno dziś mówić na zimno wobec okrucieństw, jakich dopuszczają się Ukraińcy w Galicji wschodniej. Byłoby wielkim błędem, gdybyśmy pod wpływem tego nastroju mieli rozstrzygać nasz stosunek do Ukrainy. Tworzenie niepodległej Ukrainy musimy powitać ze sympatją, gotowi jesteśmy nawet do pewnych ofiar, w przekonaniu, że ona się nam w przyszłości opłaci. W Galicji wschodniej musi zostać polski Lwów i polskie zagłębie naftowe. Klub mówcy będzie głosował za wszystkimi rezolucjami oprócz ostatniej (Brawa na lewicy).

PRENUMERATE na „Dziennik Ludowy“ uiszczać można codziennie w Sekretaryacie Koła kolejarzy, ul. Grodecka 69 u sekretarza Józefa Budzickiego między godz. 4-tą a 6-tą popołudniu.

Mimochodem.

PECH.

Doprawdy niezwykle „pech“ prześladowa Zw. Ludowo-Narodowy. Wygląda to jakgdyby Duch Święty nie bacząc na obecność ks. arc. Teodorowicza, ks. Lutosławskiego w stronnictwie, pozabawił Zw. L. N. swej łaski.

Bo proszę tylko pomyśleć, czecho-moskale, czy też moskalo-czesi, nie uwzględniając stosunków przyjaźni z p. Grabskim zajmują Cieszyn. P. Grabski natychmiast wysyła do ententy telegram z nakazem wygnania Czechów i... bach, polska stacya radiotelegraficzna akurat wtedy potrzebowała się popsuć.

Naczelnik Państwa wydaje odezwę w sprawie Litwy. P. Grabski stawia wnioski w Sejmie, by natychmiast w „jeden organizm państwowy Polski połączyć niektóre powiaty Litwy“.

„Pech“ jednak czuwał nad Zw. Lud.-Nar. i oto jakiś korespondent pisze do Paryża, że Zw. Lud.-Nar. chce „organicznego wcielenia do Polski części Litwy“.

Oczywiście nadużycie, lub — jak p. Grabski mówi — „skażenie treści“; na pierwszy rzut oka widoczne jest, jak kolosalna panuje różnica pomiędzy „organicznym wcieleniem“ a „złączeniem w jeden organizm państwowy“.

„Pech“, „pech“, — najwidoczniejszy „pech“! Trudno winić wodzów Zw. L.-N., że na nich właśnie uwzięło się fatum, ale na wszelki przypadek prezydium stronnictwa powinno w nadchodzące Zielone Święta odprawić uroczyste nabożeństwo do Ducha Świętego; kto wie, czy taka pomoc nie byłaby dla Zw. L.-N. najsukcesyjniejsza.

Osobliwy sposób zwalczania lichwy.

W pierwszych dniach kwietnia b. r. zawiązał się komitet żydowski dla zwalczania lichwy żywnościowej tzw. „chajremowy“ mający na celu, zapomocą rygorów religijnych i moralnych, wpłynąć na niższość cen targowych za produkty spożywcze.

Myśl dobra, cel piękny.

Cóż się jednak dzieje.

W cenniku chajremowym cena 1 kilograma mięsa koszernego oznaczona została na 20 Koron, podczas gdy taryfa maksymalna oznacza cenę na 16 Koron. Na tem tle powstają komplikacje i dla rzeźników przykre konsekwencje, tembardziej, że Urząd zwalczania lichwy cen chajremowych nie respektuje.

Z tego powodu zwrócili się rzeźnicy wyrebu koszernego mięsa do powyższego komitetu ustnie i pisemnie z żądaniem zrównania ceny chajremowej za mięso z ceną w taryfie maksymalnej przewidzianą, motywując ten krok tem, że w ten sposób nie tylko względy natury prawnej, ale i moralnej zmuszą ich do trzymania się ceny w ten sposób zgodnie ustalonej.

Atoli komitet powyższy zajmuje w tej mierze wprost niezrozumiałe stanowisko, deputację rzeźników z wielką rezerwą przyjął i do dnia dzisiejszego mimo prób żądanej redukcji nie zarządził.

Tego stanowiska niczem nie można usprawiedliwić, bo jest ona w sprzeczności z celem całej przez ten komitet wdrożonej akcji.

Jeżeli ów komitet tak pojmuje swoje zadania to możeby zmienić nazwę...

Paderewski w sobotę przyjeżdża do Pragi.

WIEN. 23 maja. (Pat.) Biuro korespondentów z Pragi: Jak podają dzienniki praskie prezydent Paderewski, którego daremnie oczekiwano w Pradze wczoraj przedpołudniem i wieczorem przybędzie do Pragi dopiero w sobotę.

Kinoteatr „Korso“

— plac Akademicki 5. —

Od wtorku 20-go maja aż do odwołania

Słynny włoski film, długości 2.500 m. w 7 wielkich częściach. Dramat historyczny z czasów rzymskich. Dzieje się to w r. 79 po Chrystusie w Pompei, w pobliżu Wezuwiusza. Walki gladiatorów. Na arenie pośród dzik. bestyi. Wybuch Wezuwiusza. Wystawa bajeczna. Tysiące statystów.

Ostatnie dni Pompei

Warunki pokojowe tajemnicą dla Francji.

WIEDEN. 23 maja (Pat.) Biuro koresp. donosi z Paryża na podstawie informacji Agencji Havasa: Clemenceau odpowiedział prezowski komisji budżetowej, że ubolewa, iż nie

może zadość uczynić tej komisji udzielenia jej tekstu traktatu pokojowego, ponieważ tak długo, dopóki Niemcy traktatu nie podpiszą, nie jest on jeszcze właściwym traktatem pokojowym.

co do traktowania jeńców niemieckich aż do chwili odesłania ich do ojczyzny. Co się tyczy żądania zupełnej wzajemności zauważa nota, że nie można robić porównania między traktowaniem jeńców przez Niemcy i przez sojuszników, dlatego też Niemcy nie mogą podnosić żądania wzajemności.

Nowiny z dnia.

Lwów, 24 maja.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W sobotę, 24 bm. o godz. 3 popoł. „Przedstawienie dla młodzieży szkolnej“ staraniem Związku parafialnego kościoła św. Elżbiety, celem zasilenia funduszu na odbudowę tego kościoła.

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

W sobotę, dnia 24 bm. o 6:30 wiecz. poraz pierwszy „Tajemnica“, farszka St. Dohrzańskiego, „Prokurator w opatach“, farsa z francuskiego, „Wielbiciele“, komedia z francuskiego z kupaletami.

„CZWÓRKA“, ZESPÓŁ ART. WARSZ. (Rejtana 4):

Codziennie o godz. 6:30 wieczorem: Kalcifski z nowym programem; Windheim, artysta-spiewak; niezrównany Michałowski; Anda Kitchman w stylowych piosenkach XVIII w.; Nina Nerval.

DELEGAT MINISTERSTWA WR. OP. na były zabór pruski, dr. Stanisław Wękowski, przybył do Lwowa w sprawie potrzeb szkolnictwa tamtejszej dzielnicy. Przyjmować będzie w piątek 23 i w sobotę, 24 w gmachu Rady szkolnej krajowej, I. p. (sala sesyjna) od 3—4 popoł.

NA WIECZORZE OPERETKOWYM Lelewicza i Millera, artystów operetki krakowskiej, który odbędzie się w niedzielę, 25 bm., w Sokole-Macierzy, współudział weźmie Sydonia Rotowska, śpiewaczka, która jako debiutantka w „Lisistracie“ nie miała odnieść sukcesu. Jak nas informują, artyści nasi przywieżą ze sobą cały arsenał nowości, we Lwowie wcale nie słyszanych, toteż wieczór ten budzi ogólne zainteresowanie. Pozostałe bilety sprzedaje jeszcze cukiernia WPana Sotschka.

OFIARY NIEPRZYJACIELSKICH POCISKÓW. Do szpitala powszechnego przywieziono następujące osoby, zranione nieprzyjacielskimi pociskami: Fedka Sawkę, liczącego lat 52, z Tolszczowa, ranionego kulą karabinową w obie nogi. Lej Boritzównę, liczącą lat 12, z Jaryczowa nowego, ranioną w prawą nogę kulą karabinową, Maryę Jaroszczakową, liczącą lat 32, z Podlisk, ranioną w lewą nogę kulą karabinową, Józefa Podwirnego, liczącego lat 13, z Dziedziłowa, ranionego w obie ręce odłamkiem granatu.

RUBRYKA BEZ KONCA. Czternastoletni Ignacy Zachorski, pastuszek z Kozielnik, rzucił znaleziony granat o ziemię, który, eksplodowawszy, poranił go ciężko w obie ręce. Józef Palenica, liczący lat 3, z Rudnik, rzucił nabój karabinowy do ogniska, który przy wybuchu zranił go w lewe oko. Franciszek Romaniszyn, liczący lat 13, z Zimnej Wody, podpalił proch strzelniczy, który wypalił mu oczy. Siedemnastoletni Stanisław Tycholis z Jaworowa, polując na sarny, został raniony nabojem w lewe oko. Wszystkich wymienionych przywieziono na leczenie do szpitala powszechnego.

KRADZIEŻE. Ze strychu przy ul. Wolność 5 skradziono na szkodę p. Loli Gelberowej białą znaczoną: A. L. G. L. B. S-B, wartości 10 tysięcy koron.

WYNAJĘCIE STANOWISK do sprzedaży owoców na placach i ulicach miasta drogą licytacji ustnej odbędzie się w poniedziałek, 2-go czerwca 1919 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Urzędu targowego (Ratusz, parter).

Magistrat wzywa wszystkich handlarzy owoców i dzierżawiących stanowiska targowe by

jawili się do licytacji. Należytość za licytowane stanowisko ma być uiszczoną z góry.

OSOBY, przybywające do Przemyśla z tamtej strony frontu, a zwłaszcza ze świeżo odzyskanych okolic (Sambor, Zagłębie naftowe, Zółkiew, Sokal itd.) zechcą zgłaszać się jak najrychlej u Referenta Prasowego Kwaterm. Dow. Grupy oper. Gen. Iwaszkiewicza w Przemyśle, ul. Dworskiego I. 48 II p. (przez ganek), między godziną 9 a 12 rano i między 4 a 7 popoł.

NA OCHRONKI IM. PIŁSUDSKIEGO:

P. Andrzej Berliński 10 kor. nieprzyjęte przez p. Maryę Sz.; Warsztaty lotnicze W. P. 53 koron.

Dalsze datki na powyższy fundusz przyjmuje administracja „Dziennika Ludowego“.

NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcyja nie odpowiada.

Przedstawienie dla młodzieży!

W niedzielę, 25 maja w kinoteatrze „KORSO“ o godz. 11-tej rano w kinoteatrze „KORSO“

odbędzie się specjalne przedstawienie dla młodzieży. Wyświetlony będzie hist. dramat w 5 aktach

Ostatnie dni Pompei

CENY ZNIŻONE. — Od 1 do 3 koron.

Depesze.

Odpowiedź koalicyi na notę niemiecką.

WIEDEN 22 maja. (Pat.) Biuro koresp. donosi z Paryża: Odpowiedź sojuszników na notę niemiecką w sprawie związku narodów przyjmuje bardzo sympatycznie kilka niemieckich propozycji, zauważa jednak, że najlepiej będzie je rozważyć można, gdy związek narodów ostatecznie będzie już utworzony. Odpowiedź na notę niemiecką w sprawie jeńców wojennych odrzuca uwolnienie jeńców niemieckich, którzy popełnili zbrodnie. Nota ta daje zapewnienie

Nowe noty paryskie.

WIEDEN 23 maja. (Pat.) Z Wersalu donoszą pod datą 22 bm.: Z niemieckiej strony wręczono dziś p. Clemenceau dwie noty. Pierwsza z nich dotyczy sprawy majątku niemieckiego zagranicą, druga zaś zajmuje się ustawodawstwem pracy. Równocześnie także i p. Clemenceau wysłał 2 noty do delegacji niemieckiej, z których pierwsza dotyczy gospodarczych skutków projektu warunków pokojowych, druga zaś jest odpowiedzią na notę niemiecką w sprawie związku narodów.

Pokój do 15 czerwca.

WIEDEN 22 maja. (Pat.) Pisma francuskie donoszą, że najdalej do 15 czerwca powinno nastąpić podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami.

Pogrzeb ofiar eksplozji w kopalni.

CIESZYN 22 maja. (Pat.) Wczoraj odbył się tu pogrzeb 22 ofiar eksplozji na kopalni w Łazach. W pogrzebie wzięło udział przeszło 50.000 osób, a nadto przybyli na obrzęd pogrzebowy także członkowie misji koalicyjnej z Cieszyna i komisji międzysojuszniczej dla kontroli rozdziału węgla z Morawskiej Ostrawy. Wydział górniczy Rady narodowej uchwalił na rzecz wdów i sierot po zabitych górnikach tymczasowo 30.000 K. W szpitalu orłowskim zmarło 10 górników. Pogrzeb ich odbędzie się w sobotę.

Z kotta ukraińskiego.

WIEDEN 23 maja. (Pat.) Biuro koresp. donosi iskrowo z Berlina: Ukraińskie Biuro prasowe donosi: Generał Grigorjew, który niedawno połączył się Petlurą obsadził linię Tripolje (koło Kijowa) — Lebendyja (w pobliżu prawego brzegu Dniepru). W Tripolju uzyskane zostało połączenie między wojskami gen. Grigorjewa i gen. Senni'ego, tak że wojska czerwone na Ukrainie zachodniej są odcięte od swojej podstawy operacyjnej na lewym brzegu Dniepru.

Przeduralania przyłącza się do Szwajcaryi.

KRAKÓW 22 maja. (Pat.) (Radio z Lyonu). Rząd szwajcarski postanowił doradzić ludności Przeduralanii, aby jeszcze przed plebiscytem zażądała przyłączenia do związku szwajcarskiego.

Z tych, co mordują biednych i dzieci.

Lwów 24 maja.

Paskarze „kartoflani“.

Stanisław Polński, właściciel biura sług przy ul. Szymona I. 1, wraz z Adolfem Kunertem, byłym zarządcą dóbr, założyli spółkę w celu dostarczania ziemniaków dla miasta. Uczynili to w następujący sposób:

Ogłosili szeroko, że sprowadzają ziemniaki wagonami, pobierali od stron po 100 koron za liczkę od 100 kg. i worki na ziemniaki. Zebrawszy większą ilość zamówień wystawił S. Polński na swym firmowym papierze poświadczenie, że te ziemniaki ma rzekomo sprowadzać „Towarzystwo dla biednych miasta Lwowa“.

Z tem poświadczeniem wyjeżdżał A. Kunert na zachód, gdzie wyzykiwał polecenia od krakowskiego urzędu aprowizacyjnego i znaczne ulgi od starostw jako to furmanki itp. Równocześnie za swe trudności pobierał od spółnika po 100 koron dziennej diety, a od każdego wagonu

dostarczonego do Lwowa po 500 do 600 koron ryczałtem. Ziemniaki te sprzedawali we Lwowie po 150 koron za 100 kg. loco dworzec, gdy cena maksymalna jest 80 koron za 100 kilogramów.

„Interes“ ten pomysłowi paskarze prowadzili przez szereg miesięcy, a ponieważ umówionego terminu nie dotrzymywali, narazili szereg osób na dotkliwie straty, bo obecnie bez trudu otrzymać można ziemniaki po cenie maksymalnej.

W sprawie tej z początkiem kwietnia br. policja robiła dochodzenia, mimo to obaj spółnicy i dalej trudnili się dostawą ziemniaków dla „Towarzystwa biednych miasta“. W końcu w ostatnich dniach ekspozytura ministerstwa dla zwalczania lichwy żywnościowej poleciła obu aresztować i dostawić do aresztów prokuratorowi państwa przy ul. Batorego, gdzie mogą dowolnie rozmyślać nad niepewnością losu... paskarzy.

Teatr świetlny „APOLLO“

Od soboty 24 maja wyświetla obraz w 6 częściach zawierający najciekawsze epizody z ostatnich walk z odsieczą -- Lwowa i zdobycia Lidy i Wilna --

LWÓW-WILNO

Każdy Polak powinien zobaczyć

KINO „LEW“

Od czwartku dnia 22-go maja br. wstrząsający nerwami obraz, ilustrujący barbarzyńską wojnę światową w 6 częściach:

WILSON a KAISER

Nowość! --
Film francuski.

Colosseum

Fregolia, najznakomitsza artystka Ameryki. — Riedisser, wspinały akt na rowerze. — Ellen Ella, akt gimnast. — Smith and Byby, tańce murzyńskie. — Farsa.



W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godz. 4 i 7. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Karola Ludwika 1. 3.

Arcydzieło

zwycięstwa ideałów ludzkości w przepięknym stylowym dramacie w 5 aktach pod tytułem

: Pax : Aeterna (Wieczysty pokój)

wyświetlają

452—1

Marysienka: Kopernik

Komunikaty.

POSWIADCZENIA DLA PODRÓŻNYCH wydają bezpłatnie lekarze miejscy w godzinach urzędowych codziennie od 8 do 9 i od 2—3 pop. Dla osób, które zmuszone są do nagłego wyjazdu i które nie mogły w powyżej oznaczonych porach uzyskać potwierdzenia czystości otworzył Fizyk, biuro wypawiania tych poswiadczeń w ratuszu (główna brama, parter na lewo), które wydaje poswiadczenia porze — od godz. 10 do 1-szej i od 4 do 6 popo! Podróżni muszą przedłożyć dokument podróży (przepustka lub paszport) i dowód swego mieszkania we Lwowie.

POSIEDZENIE REFERENTÓW Rady Rob. odbędzie się w sobotę o 6 wiecz. w nowym lokalu partyjnym w Ryńku 1. 8, 1 p.

POWSZECHNE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE zaprasza członków Rady nadzorczej na posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, o godzinie 10.30 w lokalu przy ul. Sokoła 1. 4, 1 p.

KOŁO ZABAWOWE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KOL. we Lwowie zawiadamia członków Koła i ich rodziny, że wpisy na lekcje tańców przyjmuje Zarząd Koła we wtorki, czwartki i soboty, każdego tygodnia, w lokalu Koła miejscowego Związku, ul. Gródecka 69 od godz. 5 do 7 wieczorem.

SEKCJA OŚWIATOWA ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KOL. we Lwowie zawiadamia, że wpisy na lekcje chóru rozpoczynają się z dniem dzisiejszym we wtorki, czwartki i soboty każdego tygodnia od godziny 5 do 7 wieczorem, Gródecka 69, parter

TEATR STYLOWY

CHIMERA
ul. Akademicka 8.

Od piątku, dnia 23 maja i w dni następane

DOM ZAPOMNIENIA

Senzacyjny dramat palaczy opium w 5-ciu częściach. — W głównej roli Fabienne Fabrege, znakomita artystka, słynna piękność. Nadto: Wesoła komedycja. Początek o godzinie 3-ciej popołudniu

Kinoteatr „FATAMORGANA“, pl. Maryacki 10. Od poniedziałku 19 maja aż do odwołania

Nieśmiertelne arcydzieło Henryka Sienkiewicza, w 6 wielkich częściach p. t.

QUO VADIS?

Arcydzieło to grane jest przez pierwszorzędną artystów rzymskich, wszystkie kostiumy i akcesoria oddane są z najzupełniejszą wiernością historyczną — Powiekszona orkiestra.

Początek o godz. 3 popołudniu.

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia „Goldmana“ we Lwowie, Sykstuska 12.

OGŁOSZENIA.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista dr. FRISCH, ulica Wałowa 1. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 300

Restauracja „Laura“ Kochanowskiego 2 róg ulicy Pańskiej, obiady doborowe do menażek od 7 do 10 kor. 86—X

Rogi jelenie okazynie do nabycia. Wiadomość: Gródecka 127, VII schody, drzwi nr. 79. 338-7

== Pół życia ==

przesypiasz na pościeli przepełnionej brudem i chorobotwórczymi zarazkami. Wdychujesz kał i zarazki ptactwa, które wraz z pierzem dostaje się do poszew.

Oddaj natychmiast swą pościel do

Pierwszej krajowej fabryki dla czyszczenia i dezynfekcji pierza „LEDA“, Lwów, Janowska 1. 32, róg ul. Wolność

paruje, rozstrzępia i dezynfekcyjnie nawet najstarsze stęchłe i latami zleżałe pierze.

Czystość naskuteczna się na poczekaniu.

Motor benzynowy dziesięciokonny do auta kupię za dobrą zapłatą. Zgłoszenia: Apteka Jezierskiego, ulica Gródecka. 342-5

Planino silny ton tanio sprzedam. Kawal „cesion“, róg Czarnieckiego

Sekundaryusz szpitala powszechnego Dr. Z. GROSSEK ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12—3, Lwów, Rynek 1. 41, I. piętro. 269—2

Zakład dentystyczny 307-11

Dra PILECKIEGO, Batorego 4 wykonuje mostki, koronki złote, zęby w kauczuku — wyjmowanie i plombowanie zębów bez bólu. — Naprawy uskutecznia w jednym dniu — Legionistom ceny niższe.

Panny do nauki sztuki introligatorskiej poszukuje Fabryka introligatorska, Lwów, ul. Kieżaka 5. Ukwaliłowane mają pierwszeństwo. Zgłoszenia natychmiast w Zarządzie fabryki.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. H. SCHWARZ 348—3

sekundaryusz szpitala powszechn., ordynuje od 12—5. Lwów, ul. Kraszewskiego 11, parter.

Cement, gips, wapno, papa, dachówki, rury, oraz wszelkie materiały budowlane 394—5
FIRMA BRACIA MUND, ULICA SYKSTUSKA.

Specjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych Dr. Wilhelm Lauterstein ord. od 11—1 i 2½—5
Lwów, ul. Sykstuska 1. 37 (róg Stowackiego).

Nasiona warzywne

wyborowej jakości sprzedaje

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego 1. 7. 243-10

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych Dr. Henryk Rosmarin ordynuje od 8—10, 12—1 i 3—6.
ul. Kopernika 1. 12. 304—1

Dziewczynę do dzieci przyjmę na przedmiocie wynagrodzeniem. Zgłoszenia w administr. „Dziennika Ludowego“.

Storen posadę w drukarni Artura w Lwów, Sykstuska 19.

KINO NOWOŚCI

KAROLA LUDWIKA 5 :: NOWY PROGRAM

Przysięga Halki

w głównej roli polska artystka LYO MARA

Fortepian krótki sprzedam. Ul. Magazynowa 4, na lewo, od godz. 3—4. 347—2